



Wąbrzeźno, dnia 30.01.2019 r.

Pan Tomasz Zygnarowski
Burmistrz Miasta Wąbrzeźno

INTERPELACJA

Kilka dni temu na stronie internetowej naszego miasta pojawił się komunikat o podziale środków finansowych dla organizacji pozarządowych na rok 2019. Nie ukrywam, że zadeklarowane kwoty wsparcia zadań publicznych budzą moje zdziwienie. Jako były prezes MKS Unia Wąbrzeźno, obecnie jego wierny kibic, działacz i trener, czuję się zmuszony wyrazić swoje niezadowolenie z dokonanego podziału. MKS Unia Wąbrzeźno do tej pory utrzymywał się z dotacji miasta, składek członkowskich, darowizn, wpłat sponsorów, oraz własnej działalności gospodarczej w postaci przychodów z użyczonego przez miasto obiektu, to jest stadionu z hotelem. Koszty utrzymania tego obiektu, takie jak energia cieplna i elektryczna, woda oraz wywóz nieczystości pokrywała Gmina Miasto Wąbrzeźno. Koszty te sięgały blisko 50 tysięcy złotych za 2017 rok i pewnie ponad połowę tej kwoty za część roku 2018. Miasto delegowało także do pracy na obiekcie kilkoro pracowników interwencyjnych, co kosztowało gminę ponad 100 tysięcy złotych w każdym roku. Od połowy 2018 roku do końca 2019 roku działalność obiektu wraz z hotelem jest całkowicie zawieszona z uwagi na trwające prace budowlane. Z tego powodu klub utracił przychody na działalność statutową w łącznej wysokości (hotel, wynajęcia stadionu, plac manewrowy, siłownia oraz wynajęcia powierzchni reklamowych) około 80 tysięcy złotych rocznie. Bez tej kwoty dalsze funkcjonowanie klubu jest zagrożone, chyba, że sięgniemy do kieszeni rodziców małych adeptów piłkarskich (jest ich około 170), którzy zadeklarują rekompensatę tej straty i dołożą po 450 złotych rocznie od każdego trenującego chłopca, mimo już ponoszonych wysokich kosztów na rzecz klubu. Wiem, że zdaje Pan sobie z tego doskonale sprawę. Pozostaje pytanie: Czy robi Pan to świadomie? Czy chce Pan, aby MKS Unia Wąbrzeźno z prawie siedemdziesięcioletnią tradycją zmuszony był ograniczyć i to znacznie ilość prowadzonych drużyn, czy może żeby całkowicie zaprzestał swojej działalności?

Patrzę i porównuję kwoty przyznane dla poszczególnych organizacji w tym roku i w latach ubiegłych. MUKP Przyjazne Wody - mniej, Wąbrzeski Klub Sportów i Sztuk Walki - mniej, UKS VAMBRESIA-WORWO - mniej, ZHP - mniej. Z drugiej strony Pańskie Stowarzyszenie Miastoaktywni.pl ponad cztery razy więcej, Stowarzyszenie INICJATYWA Pana Zastępcy Burmistrza ponad 3 razy więcej, to jest prawie 23 tysiące złotych łącznie. Wielkim kuriozum wydaje mi się przyznanie 23 tysięcy złotych Automobilklubowi z Torunia, w tym na wyścigi "samochodów złomów", które zapewne nie będą odbywać się w naszym mieście. Ważniejsze dla Pana jest przeznaczenie tak dużych pieniędzy na „zbytek” i „zabawę dużych dzieci” w rozbitych samochodach niż na nasze miejskie kluby sportowe. Kluby, które pracują systematycznie, codziennie przez cały rok z dziećmi i młodzieżą, opierając swoje szkolenie na zatwierdzonych programach związkowych, osiągając przy tym wspaniałe wyniki sportowe nie tylko w województwie, ale też na arenie ogólnopolskiej. Dla tych młodych ludzi, dla rozwijania ich pasji poprzednie władze miasta tworzyły klasy sportowe, sięgały po programy rozwojowe, a Pan teraz stawia na swoje stowarzyszenia, swoich kolegów i popleczników.

Poprzedni Burmistrz Miasta, mimo przynależności do Wąbrzeskiego Klubu Brydżowego, aby nie być posądzonym o nepotyzm i koleśkostwo, nigdy nie przyznał tej organizacji żadnej miejskiej dotacji. Panu jak widać to nie przeszkadza...

Pytam zatem, czy MKS Unia, UKS Vambresia, MUKP Przyjazne Wody, Wąbrzeski Klub Sportów i Sztuk Walki oraz ZHP mogą liczyć na zmianę decyzji? Na zwiększenie dotacji chociaż o kwoty zaoszczędzonych przez miasto pieniędzy, które wydawało na utrzymanie obiektu?



INTERPELACJA